

## Zmiany w TR Warszawa

# Będzie nowy dyrektor teatru

Przez dwa lata z TR Warszawa odeszło 30 osób.

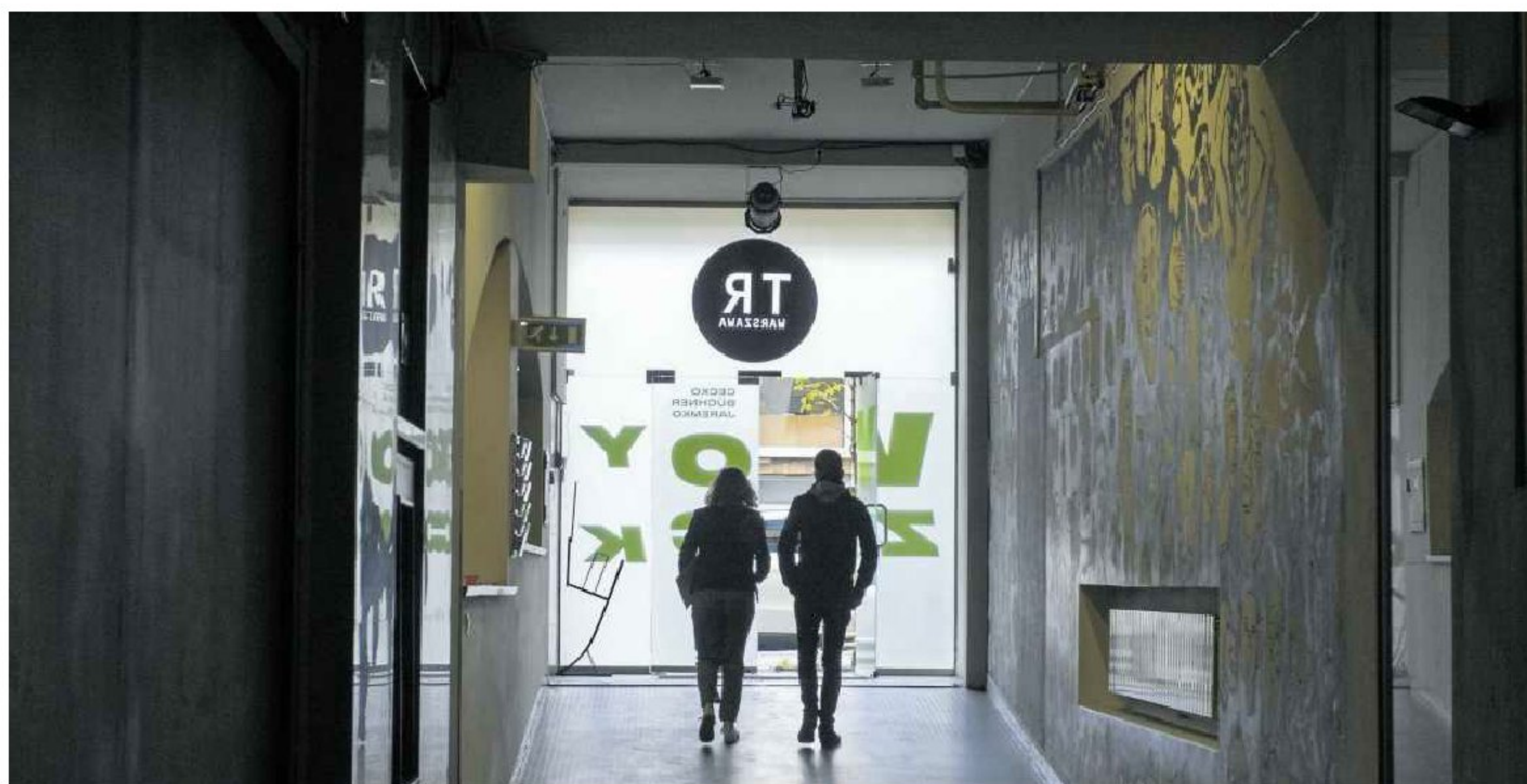
Ci, którzy zostali, chcą, by placówką kierował nowy dyrektor. „Stołeczna” dowiedziała się, że prezydent Trzaskowski podjął decyzję, która daje nadzieję na zażegnanie konfliktu.

### Arkadiusz Gruszczyński

Aktorzy jednego z najlepszych teatrów w Polsce apelują do prezydenta Rafała Trzaskowskiego o rozpiśnięcie konkursu na stanowisko dyrektora TR Warszawa. – Rozmowy i próby mediacji zakończyły się fiaskiem – mówią „Stołecznej” aktorzy.

Jak słyszymy od nich, w ciągu ostatnich dwóch lat z TR Warszawa odeszło 30 osób, które twierdziły, że są przemęczone napięciami, zastraszone i wypalone psychicznie. Wśród nich jest koordynatorka zespołu edukacji TR Warszawa, która pracowała w teatrze 26 lat, kierowniczka widowni z 12-letnim stażem czy realizator wideo, który spędził przy Marszałkowskiej 16 lat. Z teatru odeszli też znani aktorzy: Cezary Kosiński, Agnieszka Podsiadlik, Marcin Czarnik i Paweł Smagała.

Pracownicy nie mają wątpliwości, co jest powodem odejść. „Stan ten jest efektem szkodliwego i niekompetentnego prowadzenia zespołu przez dyrekcję TR Warszawa” – piszą aktorzy w oświadczeniu przesłanym do redakcji.



• **W ciągu ostatnich dwóch lat z TR Warszawa odeszło 30 osób, które twierdziły, że są przemęczone napięciami, zastraszone i wypalone psychicznie** FOT. ANDRZEJ IWANCUK/REPORTER

Teatrem od 2017 r. kieruje Natalia Dziędużycka, wcześniej związana z Instytutem Adama Mickiewicza. Jednak za repertuarem stoi od 1998 r. reżyser Grzegorz Jarzyna. Przez jakiś czas pełnił obowiązki dyrektora naczelnego, ale został odwołany z funkcji w wyniku kontroli przeprowadzonej przez ratusz. Audyt wykazał, że teatr zalegał ze składkami ZUS i pensjami, przeszacował też znacznie przewidywaną sprzedaż biletów i wpływy z wynajmowanej komercyjnie sceny ATM na Wale Miedzeszyńskim. Pojawiły się także nieprawidłowości związane z korzystaniem przez dyrektorów ze służbowych kart płatniczych. Wcześniej ustąpił dyrektor naczelny Wojciech Gorczyca. Procedurę w sprawie nadużyć w teatrze uru-

chomil również rzecznik dyscypliny finansów publicznych.

Mimo wyników kontroli Jarzyna został po 2019 r. powołany na stanowisko dyrektora artystycznego. Wtedy też Natalia Dziędużycka wygrała konkurs na kierowanie teatrem zorganizowany przez urząd miasta.

Aktorzy od kwietnia 2021 r. informowali dyrektora miejskiego biura kultury o złej sytuacji w teatrze. Czekali kilka miesięcy i 17 stycznia 2022 r. złożyli wotum nieufności wobec dyrekcji i jej pełnomocników. „W obecnej sytuacji jedynym możliwym dla nas rozwiązaniem jest zmiana na stanowiskach dyrektorskich TR Warszawa. Obawiamy się, że w przeciwnym razie zespół naszego teatru przestanie istnieć” – argumentują aktorzy.

**Dyrektorka TR zaznacza, że zmiany, które wprowadziła, nie zawsze były łatwe do zaakceptowania. – Ale są konieczne z punktu widzenia finansów teatru, jego transparentności oraz statusu instytucji publicznej – twierdzi**

Artur Jóźwik, dyrektor biura kultury w stołecznym ratuszu, informuje, że prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski spełnił postulat pracowników teatru. I podjął decyzję o przeprowadzeniu konkursu na stanowisku dyrektora teatru. Ogłoszenie w tej sprawie zostanie opublikowane we wrześniu, a sam konkurs zostanie rozstrzygnięty do końca roku.

Natalia Dziędużycka zapowiada, że wystartuje w konkursie, jednak nie w duecie z Grzegorzem Jarzyną. – Przeszliśmy dużą reformę finansową, wyszliśmy z długu, a rok 2019 skończyliśmy na plusie. Wprowadziliśmy liczne regulacje i mechanizmy, które funkcjonują w zdrowych, transparentnych instytucjach. To nie są pozorowane działania, tylko fakty potwierdzone wynikami licznych kontroli, przez które w ostatnim czasie przeszła nasza instytucja – mówi Dziędużycka. Zaznacza, że zmiany, które wprowadziła, nie zawsze były łatwe do zaakceptowania. – Ale są konieczne z punktu widzenia finansów teatru, jego transparentności oraz statusu instytucji publicznej – dodaje.

Na pytanie o powody zwolnień pracowników, Dziędużycka odpowiada, że stały za nimi różnorodne przyczyny: osobiste, finansowe, także rozwojowe. – W czasie mojej obecności w TR Warszawa zwolniono tylko dwie osoby zatrudnione na czas nieokreślony i jedną na czas określony. Ostatecznie na prośbę pracowników zatrudnionych na czas nieokreślony podpisano porozumienie stron, rozwiązujące umowę o pracę – mówi dyrektorka TR Warszawa. ●